

Sygn. akt I ACa 633/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Walter Komorek SSA Elżbieta Lipińska (spr.)
Protokolant:	Joanna Skuza

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **B. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu Nr (...) we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt I C 1238/11

1.

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 2700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, którym powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej Skarbu Państwa - Zakładu Karnego nr (...) we W. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd ten ustalił, że powód ma 38 lat i od października 2002 r. odbywa karę łączną trzydziestu lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 148 § 2 k.k., 163 § 1 pkt 2,3 k.k. oraz 291 § 1 k.k. Aktualnie jest osadzony w Zakładzie Karnym nr (...) we W.. Przewidywany termin zakończenia odbywania kary pozbawienia wolności nastąpi w 2032r., natomiast o warunkowe przedterminowe zwolnienie powód będzie mógł ubiegać się w roku 2022.

W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym nr (...) we W. panowało w nim przeludnienie. Powód w niektórych okresach przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej aniżeli 3 m². O fakcie tym powód nie informował administracji ZK.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazując na regulacje prawne, w oparciu o które powód może domagać się zadośćuczynienia, a strona pozwana mogłaby ponosić odpowiedzialność i odnosząc te regulacje do stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd ten stwierdził, że przeludnienie panujące do 2010 r. w (...) zakładach karnych i aresztach śledczych (w tym w Zakładzie Karnym nr (...) we W.) jest faktem znanym mu z urzędu. Przyjmując zatem, że stan osobowy w w/w Zakładzie Karnym ulegał zmianom wskutek przyjęć, zwolnień i przeniesień, Sąd I dał wiarę twierdzeniu powoda, że przez część, bądź też całość pobytu w tejże jednostce był on osadzony w celach przeludnionych, tj. takich, w których powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła mniej niż 3 m² (por. art. 110 § 2 k.k.w.). Uznał, że umieszczenie powoda w zbyt ciasnej celi naruszało jego dobra osobiste - przede wszystkim jego godność oraz prawo do intymności. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że długotrwałe przebywanie w przeludnionej celi, połączone z takimi niedogodnościami, jak np. konieczność spożywania posiłków na łóżku, długotrwałe oczekiwanie na możliwość skorzystania ze wspólnej toalety, czy też brak możliwości wykonywania swobodniejszych ruchów, stanowi nadmierną dolegliwość i narusza godność powoda oraz jego prawo do intymności. Sąd stwierdził, że podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11).

Ustalenie, że umieszczenie powoda w przeludnionych celach mogło stanowić naruszenie jego godności i prawa do prywatności, nie oznacza jednakże wg Sądu Okręgowego w tym przypadku konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia, przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi bowiem uprawnienie sądu, nie zaś jego obowiązek. Wynika to z redakcji art. 448 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd ten wskazał, że orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, winien zachować szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Sąd Okręgowy powołał się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, według którego cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd I instancji stwierdził, że naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało przez stronę pozwaną zawinione, przeludnienie panujące w zakładach karnych stanowi bowiem efekt długoletniego niedoinwestowania zakładów karnych, przy jednoczesnym wzroście przestępczości i wynikającym stąd zaostrzeniu polityki karnej państwa. Jest okolicznością niesporną że dyrektorzy zakładów karnych nie mogą odmawiać przyjęcia osób, co do których wydany został sądowy nakaz umieszczenia ich w jednostce penitencjarnej, jedynie z powodu przeludnienia tych jednostek. W ramach posiadanych możliwości finansowych i lokalowych administracja jednostek penitencjarnych czynią wysiłki, aby poprawić warunki odbywania kary pozbawienia wolności. W żadnym zaś razie nie zostało wykazane, aby niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary stanowiły następstwo celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy też działania dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonym w ogólności.

Odnosząc się do kwestii winy strony pozwanej wskazał Sąd Okręgowy, że warunki w jakich powód odbywał karę, odpowiadały aktualnym możliwościom finansowym Państwa i nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru dyskryminacji. Przebywanie w zatłoczonym pomieszczeniu samo w sobie wiąże się z dyskomfortem, jednak nie jest to wystarczająca podstawa do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Możliwość taka istniałaby w przypadku jednoczesnego stwierdzenia, że naruszono takie podstawowe standardy, jak zapewnienie

każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo całkowity brak oddzielnego węzła sanitarnego. Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie wskazuje, że powód w takich warunkach nie przebywał.

Sąd podkreślił fakt, że powód znalazł się w zakładzie karnym w związku z popełnieniem poważnych przestępstw. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słuszenie jego zdaniem zostać odebrane jako niemoralne. Także kwotę żadanego zadośćuczynienia tj. 100.000 zł uznał za pozostającą w rażącej dysproporcji do sytuacji majątkowej powoda i nieumotywowaną.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód, wnosząc o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości.

Zarzucał, że w pozwanej jednostce był osadzony u celach przeludnionych, tj. takich, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego wynosiła mniej niż 3 m², co naruszało art. 110 § 2 k.k.w. i nakazuje uznać, że umieszczenie powoda w zbyt ciasnej celi naruszyło jego dobra osobiste, a przede wszystkim jego godność oraz prawo do intymności. Mimo powyższych ustaleń Sąd Okręgowy nie przyznał zadośćuczynienia korzystając tym samym z uprawnień należnych Sądowi wynikających z redakcji art. 448 k.c., co powód uważa za wysoce nieostosowne.

Zarzucał, że Sąd ma w swej gestii również możliwość obniżenia przyznanego zadośćuczynienia dostosowując je do wysokości wyrządzonej szkody według własnego uznania, zamiast oddalać powództwo. Zarzucał, że państwo polskie zobowiązało się do przestrzegania praw podpisując różnego rodzaju konwencje, które w sposób bezsporny zobowiązują je do przestrzegania przyjętych norm, czego jednak nie czyni.

Wniósł o uwzględnienie apelacji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za nieuzasadnioną. Ustalenia w tej sprawie niezmiernie lakoniczne, są jednak bezsporne i można je uznać za wystarczające, skoro powództwo oparte zostało wyłącznie na twierdzeniu powoda o przebywaniu przez niego w celach przeludnionych. Tę okoliczność Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną. Przyczyną oddalenia powództwa stała się natomiast interpretacja treści art. 448 kc na tle art. 23 i 24 kc. Uznawszy trafnie, i w zgodzie z dominującym orzecznictwem, że osadzenie w przeludnionej celi stanowi naruszenie dobra osobistego takiego jak godność czy prawo do intymności Sąd Okręgowy uznał jednak, że w odniesieniu do osoby powoda i w konkretnie dotyczących go okolicznościach, naruszenie to nie osiągnęło nasilenia, które uzasadniałoby zastosowanie art. 448 kc. Jak trafnie wskazuje ten Sąd oraz jak powszechnie przyjmuje się w literaturze i praktyce sądowej, uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia – oceniane obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy. Wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował, poświęcając wiele rozważań przyczynie zachowania strony pozwanej i stopniowi jej zawinienia, a także okolicznościom dotyczącym przyczyn odbywania kary przez powoda i jej wymiaru. Wyciągnięte z tych okoliczności wnioski są bezbłędne i zasługują na uznanie. Poza samym faktem ograniczenia swobody osobistej z uwagi na zaniżoną powierzchnię przypadającą na 1 osobę w celach, w których był osadzony, powód nie wskazał na żadne dodatkowe okoliczności, którymi ograniczenie to skutkowało. Nie twierdzi, że miało ono wpływ na stan jego zdrowia, w tym psychicznego, ani że doprowadziło do cierpień fizycznych, chorób czy t.p. Sama – choć niewątpliwa - niewygodna z powodu ciasnoty słuszenie uznana została przez Sąd I instancji za niewystarczającą dla zasądzenia zadośćuczynienia, szczególnie wobec powagi popełnionych przez powoda czynów. Za trafny należy także uznać pogląd tego Sądu, że zwłaszcza w ich świetle za niemoralne, choć dopuszczalne, należy uznać żądanie finansowe powoda. Wbrew twierdzeniu powoda Sąd Okręgowy odniósł się także w uzasadnieniu wyroku do treści art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a jego pogląd w tej mierze w pełni zasługuje na akceptację.

Z tych względów na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto na art. 98 kpc.